N^{ro} 197.
D. 19. Sierpnia.
CZWARTEK.
Rok 1824.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Bitwa pod Sielcem 1733

NOWOŚCI WARSZAWSKIE

JW. Baron *Chłopicki* b. Jenerał Dywizji Wojsk Pol: powrócił do *Warszawy z Paryża.*

Numer 1 Pisma perjodycznego *Dziedzilja*, wyszedł z druku i został Prenumeratorom przesłany. Dołączona iest rycina i nóty. Drugi numer na miesiąc bieżący niebawnie wyjdzie z pod prassy. Prenumerować można na wszystkich Pocztamtach i Stacjach Pocztowych.

Do iednej z Wiosek za *Pragą* przybyła Jzraelitka *Fajga Moszkowna*, maiąca teraz lat 24, rodem z Miasta *Dubienki*, ma ona wzrost nadzwyczajnie mały, ci co ią iuż widzieli mówią iż wysoka iest tylko na łokieć i cal ieden. Zapewne przybędzie do *Warszawy* dla okazywania się za opłatą.

Doszła tu smutna wiadomość że w *Krakowie* rozstał się z tym światem ś: p: JW. JX. Sebestjan Hrabia *Sierakowski* b. Kustosz Koronny, Proboszcz Katedralny Krakowski, Kawaler Orderu S. Stanisława I. Klassy, Członek wielu towarzystw uczonych, Mąż zasłużony, prawdziwy Opiekun kunsztów.

w Biórze Muzycznym u J. *Widrychiewicza* przy ulicy Krakowskie Przedmie: Nro 414, wyszedł nowy Polonez na Pjanoforte przez Felixa *Ostrowskiego*, cena zł: 1. Mazur z Baletu *Powrót z Wojny* przez J. *Damse*, cena zł: 1 gro: 15, i zbiór Walców przez *Weckiego*, cena zł: 2.

Wczoraj wieczorem między godziną 9 a 10tą, młody *Kominiarczyk*, niewiadomo dla iakiej przyczyny będący na dachu domu *Marywil* zwanego, spadł na bruk, i natychmiast żyć przestał.—

Koncert wokalny przybyłych do naszej stolicy Spiewaków Pani *Saint*, *Brice* i Pana *Quagliarini* wkrótce danym będzie w sali *Konserwatorjum Muzycznego.*

Onegdaj gdy po 3 miesięcznej nieobecności w Warszawie JP. *Kudlicz* i JPani *Kurpińska* ukazali się na scenie Teatru Narodowe: w Komedji *Kochany Dziadunio*, publiczność powitała tych artystów długo trwaiącemi oklaskami, a po sztucę zaszczyciła ich przywołaniem.—

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Dostrzegacz Austrjacki donosząc o nieszczęściu Greków na wyspie *Jpsara*, dodaie także że i wyspa *Kaso* uległa niestety podobnemu losowi, okrutni *Muzułmanie* po większej części wycieli wpień *Chrześcjan* nieprzepuszczaiąc starcom i kobietom. *Napoli di Romanja* ciągle znajduie się w mocy *Greków* i tam iest teraz stolica rządu. O wzięciu *Jpsary* przez *Turków* potwierdza także Gazeta powszechna donosząc że wszyscy mieszkańcy tej wyspy a nawet i Kobiety po mężnej walcę z Turkami nakoniec ulegli przemocy. Zgubę *Jpsary* przypisuią zdradzie *Albańczyków*, którym straż kobiet Greckich była powierzona, gdyż ci w nocy przed bitwą zagwozdzili armaty, a potym na statku będą-

cymfuż dla nich przygotowanym popłyneli do Flotty *Kapudana Baszy*. Mimo tej haniebnej zdrady, iednak Grecy bronili się zapamiętale, lecz na tym się skończyło że nieszczęśliwi *Jpsarjoci* częścią w boiu, częścią pod mściwym mieczem Turków wytępieni zostali. Niektórzy zapewniaią że strata Turków wczasie bitwy z Grekami wynosiła do 15,000 ludzi (Dostrz: Austr: doniósł że Turków było tylko 14,000) małą część pozostałych kobiet i dzieci Greckich zaprowadzono do *Azji*. Między Grekami mieszkaiącemi w *Stambule* daie się słyszeć powszechny odgłos ięków i wyrzekania nad okropnym losem swych współziomków. Obawiaią się teraz powszechnie aby wyspa *Samos* nie uległa podobnemuż losowi, gdyż *Kapudan Basza* popłynął tam ścigaiąc kilku znakomitych *Jpsarjotów*, którzy na tej wyspie szukali schronienia. z *Negropontu* doszła wiadomość o wzięciu *Aten* przez Turków, co iednak potrzebuie potwierdzenia.—Chociaż o wzięciu *Jpsary* przez Turków zgadzaią się doniesienia, lecz wiadomości o szczegółach są bardzo sprzeczne, zdaie się niepodpadać wątpliwości że Turcy drogo opłacili swoie krwawe zwycięztwo, gdyż poległo ich bardzo wiele, o czem nie ogłaszaią w *Stambule*. Donoszą także iż zdrajcy *Albańczycy* odnieśli zasłużoną karę, bo Turcy niezważaiąc na ich przysługę, prawie wszystkich wymordowali.—Co się tyczy ustąpienia Turków z *Wołoszczyzny*, zapewniaią że *Hospodar* żądał najusilniej aby wojsko tureckie zostało w Xtwie, gdyż lęka się zaburzeń, oświadczono iednak na *Dywanie* że burzycielów iest mała liczba i Hospodar może bydź spokojnym.—

z *Paryża*.

Hrabia *Wilele* i Minister Poczt, pracowali d. 3 Sierpnia w gabinecie Królewskim, poczym odbyła się rada Ministrów, trwaiąca do godziny w pół do 11 tej wieczórnej. —Hrabia *Rewilla Gigedo* którego Król *Hiszpański* mianował Posłem przy dworze *Francuzkim*, prosił o uwolnienie od tego obowiązku, przeto w tejże dostojności posłano go do *Londynu*.— Poseł *Francuzki* w *Londynie Xże Poliniak*, dał niedawno dla Pana i Pani *Kaning*, wielki obiad, na którym znajdowali się wszyscy Posłowie zagraniczni i Ministrowie. Tę ucztę zakończył wyborny Koncert, wykonany przez znakomitych Artystów, między któremi znajdowała się Pani *Pasta*. — Król *Wirtemberski* darował Kapitanowi Portu w *Marsylji* Panu *Estrupon* kosztowny Pierścień brylantowy, a majtkom którzy go przywiezli do Portu *Dieu donne* przeznaczył 300 frank:.—Pewny Paryżanin wystawił teraz ogromny Wóz, wkształcie furgonu, na którym zamyśla wozić do przedania rozmaite owoce do *Kale*, te owoce posyłane będą do *Londynu*, gdzie szczególnie Melony są bardzo rzadkie i drogo za nie płaca. —*Zmiana Ministrów Francuzkich*. *Baron Damas* został mianowany Ministrem Spraw zewnętrznych (czego się wcale niespodziewano) P. *Klermont Tonner* Ministrem wojny. Xże *Dudowill* Ministrem dworu Królewskiego. Hr: *Loryston* Wielkim Łowczym i Ministrem stanu. P. *Szabrol* Ministrem Marynarki. P. *Kastel Bażak* Jeneralnym Dyrektorem Cła. P. *Martynjak* Jeneralnym Dyrektorem Stępla i Registratury. Margrabia *Wolszje*, Jener: Dyrektorem Poczt. —

z *Niemiec*

Znaczna liczba *Anglików* udaie się teraz do *Szwajcarji*, niedawno przeieżdzało ich 20 tu przez *Strassburg*. —Najnowsze Listy handlowe z *Holandji* donoszą z tamecznych Portów, że kilkadziesiąt Okrętów Kupieckich z *Pszenicą*, zawineło do *Portugalji*; inna zaś wiadomość z *Gibraltaru* zapewnia, że ciągle trwaią-

[illegible] w *Hiszpanji* wymaga dostawy znacznej ilości zboża z obcych kraiów. — w *Frankforcie* nad *Odrą* dzień 24 Lipca był prawdziwie dniem *Feralnym*, nad wieczorem utonął bardzo zacny obywatel tameczny *Rękawicznik Fejfer*, którego ratuiąc nauczyciel sztuki pływania *Mikuski*, razem z nim znalazł śmierć w rozhukanych bałwanach rzeki *Odry*, poźniej pokazał się ogień w pewnym domu, dzielnie ratuiąc Dobosz *Łaszyński*, przypłacił ludzkość swoią własnem życiem. Obywatele i cały Magistrat miasta wywdzięczaiąc się za ofiarę ludzkości nieboszczyka, pochowali zwłoki iego najsolenniej. Ciała zaś *Mikuskiego* nieznaleziono. — Podług najnowszych wiadomości z *Londynu* dnia 4 Lipca, flotta *Angielska* pod *Algierem* iest teraz w pogotowiu do stoczenia walki, znalazła iednak Algierczyków nad spodziewanie przygotowanych do boiu; baterje koło *Algieru* maią zostawać pod dowództwem pewnego Oficera Francuzkiego, który wyprzysiągł się wiary Chrześcjańskiej. Kapitan *Spencer* rozkazał spalić zdobyty Bryg Algierski. —

Listy prywatne z *Nowego Jorku* donoszą, że Stany zjednoczone czynią wielkie przygotowania na przyiącie Pana *Lafaieta*, a część wojska Ameryki Północnej otrzyma tytuł *Gwardji Lafaieta*. — *Rossyni* odjeżdzaiąc z *Anglji*, oprócz gotowych pieniędzy wywiozł kosztowne podarunki otrzyman od Anglika *Jana Boll*, (Lud Angielski) który tyle ma znaiomości o muzyce, ile wie co się dzieie na Xiężycu. *Rossyni* dał w zastaw 1,200 funtów szterlin:, które odbierze gdy ukończy przyobiecaną nową operę. Właśnie gdy chciał wyieżdżać z miasta zatrzymał go Stangret Remizy którą *Rossyni* naiął na 3 dni, Stangret żądał aby mu za cały miesiąc zapłacił, rzecz ta ma być sądownie rozstrzygnięta. — Za nadzwyczajną osobliwość uważać należy że d. 13 Lipca r. b. w okolicach *Erfurtu* (w Niemczech) spadł *śnieg*, a przez cały dzień i noc następną takie były zimna iż w iednej z tamecznych Ekonomji, zmarzło 30 świeżo ostrzyżonych Baranów. —

Kosztem Xcia *Prymasa* (w Węgrzech) ma być malowany obraz do Katedralnego Kościoła w *Ostrychowiu*, wielkość tego obrazu będzie nadzwyczajną, na nowo urządzonym warsztacie tkackim umyślnie iest robione płótno maiące 12 łokci długości, a półsiodma szerokości. — Słychać że wprowadzenie wszelkich towarów z *Francji* do Królestwa *Niderlandzkiego* ma być zakazane, a to na zasadzie prawa *odwetu*. — *Xżna Kalabrji* Małżonka Następcy tronu *Neapolitańskiego* a Siostra Króla *Hiszpańskiego* d, 19 z. m. powiła Syna; ta Xżna iuż iest Matką 12 żyiących Dzieci. — Oddawna w Państwie Papiezkiem był dowódcą Rozbójników *Andzelo Ronzaloni*, napróżno powielekroć usiłowano go uiąć, popełniał bezprawia wszelkiego rodzaiu, równie okrutny iak śmiały, chciwy krwi i łupów iak gardzący wszelkiemi niebezpieczeństwy, stawał się postrachem wielu okolic, a nawet wpadał do miasteczek wktorych schronieni mieszkańce ulegali iego sile. Przecież teraz poległ ten Łotr z ręki młodego rolnika nazwiskiem *Antoni Bracci*. Radość z tego zdarzenia między wieśniakami iest trudną do opisania. Głowę złoczyńcy w klatce żelaznej wożono po różnych mieyscach dla przekonania iż iego zgon iest rzeczywisty, i dla postrachu łotrów będących pod iego dowództwem. Odważny *Bracci* otrzymał znaczną nadgrodę. — Opera *Frejszyc* dana w *Londynie* została przyiętą z nadzwyczajnemi oklaskami (oprócz wszystkich Teatrów w *Niemczech*, wystawiono iuż tęż Operę w *Petersburgu*, *Kopenhadze* a teraz w *Londynie*),

DONIESIENIA.

Przybyły Nauczyciel oswoiony z teorją i praktyką różnych ięzyków, iako i z innemi naukami, życzy ie udzielać Osobom chcącym się ich uczyć, czyli w nich się doskonalić. Tenże może się poświęcać iako wieloletnie doświadczenia i dokładną metodę maiący i dla Młodzieży która się formuie w początkowej Edukacji prywatnej. Widzieć się z nim można albo w Drukarni Kurjera, albo on sam do życzącego sobie mieć z nim interes, na zostawiony adres zgłosi się niezawodnie.

Dnia 20 Sierpnia r. b. o godzinie 3 z południa w Warszawie przy ulicy Wielkiej w domu Nr 1413 prawnie zaięte komody, szafy, stoły, zwierciadła, miedź, cyna, mosiądz i inne sprzęty przez podpisanego Komornika w drodze licytacji publicznej sprzedane będą *M. Krysiński K. S.*

Osoba wyieżdzaiąca za dni 10 lub najpóźniej 15, do Petersburga pocztą, ofiaruie w wygodnym powozie miejsce na iedną lub 2 osób, na wspólne umiarkowane koszta. Wiadomość w Hotelu Wileńskim Nr 33.

On offre une ou deux places dans une bonne voiture suspendue, pour aller á frais communs trés modérés en extraposte á S. Petersburg et parter dans 10 on 15 jours auplustard; S' adresser á l' Hotel de Vilna Nro 33.

w Domu Nr. 369 na Krakowskiem Przedmieściu, znajduie się Kocz wygodny do podróży, z kufrem, walizami i innemi rekwizytami do sprzedania, o którym i cenie iego rządca tegoż domu zawiadomi.

Właściciel domu murowanego znacznego w Warszawie, życzy sobie zaciągnąć Summę złp: dwanaście tysięcy na hypotekę z prowizją podług umowienia się lub zapewnieniem pomieszkania, tamże z Ogrodem. Mieszka przy ulicy Sto Krzyskiej pod Nr 1324 na dole poprawej ręce.

w Dniu 20 m. i r. b. o godzinie 4tej z południa na Targu Muranowskim, od bywać się będzie publiczna spredaż, trzech rądli miedzianych, kociołka, talerzy cynowych, paiąka Szabasowego, różnego żelastwa, i innych effektów za gotowe pieniądze. E. *Żembrowski*

Kto życzy nabyć Konie, z których 2 są wierzchowe, a trzeci do Powozu i auglizowany, raczy udać się do domu Szyca, przy ulicy Mazowieckiej N. 1349.

w Podróży od miasta Łomży do Warszawy zgubiony został d. 17 b: m: Pugilares, w którym prócz innych papierów znajdowała się Cwiartka Losu Nr 6,271; uprasza się zatem łaskawego znalazcę, aby takowy zechciał oddać w Warsza; pod Nr 2078, lub też w Urzędzie Policyjnym Mia. Łomży, za co przyzwoitą nagrodę otrzyma; wygrana bowiem iaka Padła na ten Nr, wypłaconą będzie tylko temu, który iest zapisany w kontrolli.

D. 20 Sierpnia r. b. o godzinie 9 zrana, w Warsz: przy ulicy Marszałkowskiej w domu Nr 1403 prawnie zaięte: szafy, stoły, łużka, miedź, cyna i inne ruchomości drogą publicznej licytacji przez podpisanego Komornika sprzedane, będą.

M. Krysiński *Komor: Sądowy.*

Niżej podpisany donosi Osobom interessowanym, iż uzyskawszy od Rządu upoważnienie, przyjmować będzie na stancją Uczniow uczęszczaiącyeh do Szkół Publicznych, niemniej takowych, którzyby potrzebowali usposobienia domowego do Klassy I. II. lub III. Zaszczycaiący go swo'em zaufaniem pewni być mogą iak najścisleįszego Dozoru, tak względzie naukowym i moralnym, iakoteż fizycznym, ręczy oraz za wszelkie wygody. A iako praktycznie usposobiony Nauczyciel zapewnia tym większe korzyści dla tych, którzyby życzyli aby ich Dzieci lub Pupille obok pobieranych nauk w Szkołach Publicznych, pobierały także o ile czas pozwoli, lekcje prywatne, mianowicie ięzyków: Łacińskiego, Francuzkiego i Niemieckiego, oraz i grania na Pantaljonie.— Karól Pawicki, mieszkaiący w Warszawie przy ulicy Obożna pod Nr. 2766 Lit: C. blisko Liceum i Uniwersytetu.

w Pałacu pod N. 1065 przy ulicy Królewskiej na samym rogu Marszałkowskiej ulicy wprost bramy Ogrodu Saskiego iest sklep duży, który użyty może być na Korzenny, lub na co się podoba, do tego stancje dwie z alkierzami, pakkamer duży, kuchnia i piwnica do naięcia od Sgo Michała r. b. o cenie dowiedzieć się można u Rządcy tegoż Pałacu.

Uwiadamia się Szanowną Public. iż w Warsza: przy ulicy Muranów na targu publicznym, przez publiczną licytacją w dniu 20 Sierpnia 1824 r. o godzinie 3 z południa Bryczka, kryta, spuszczana, i bardzo wygodna, nowa, za gotowe pieniądze sprzedana będzie. Sta: Modzelewski K. S,

☞ Wiktor Kraśniewski, fabrykant Poiazdów, ma honor donieść, polecaiąc się łaskawym względom Osobom które go swem zaufaniem zaszczycić raczyły, iż mieszkanie swoie z ulicy Niecałej, przeniósł do domu pod Nr. 795, przy ulicy Elektoralnej.

Teatr. Dziś Tragedja *Cyd* i Balet *Zabawa Węgierska*